

*Sygn. akt XI W 3439/15*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Bazyluk

Protokolant: Anna Urbańska

Przy udziale oskarżyciela K. P.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 października 2015 roku w W.

sprawy **T. C.**

syna E. i U.

urodzonego dnia (...) w M.

obwinionego o to, że:

w dniu 30 kwietnia 2014 roku w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...) w W., będąc właścicielem pojazdu marki A. o numerze rejestracyjnym (...), wbrew obowiązkowi, nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył w/ w pojazd do kierowania w dniu 11.04.2014 r. o godzinie 16:50 na ul. (...) przy ul. (...) w W.,

tj. o wykroczenie z art. 96 § 3 kw

orzeka

I. obwinionego T. C. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, przy czym ustala datę popełnienia czynu na dzień 23 lipca 2014 roku, który to czyn kwalifikuje z art. 96

§ 3 kw i za to na podstawie art. 96 § 3 kw skazuje go, a na podstawie art. 96 § 3 kw, art. 24 § 1 i 3 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 1000 (tysiąc) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 100 (sto) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XI W 3439/15

## UZASADNIENIE

***Na podstawie całokształtu okoliczności faktycznych ujawnionych w toku rozprawy Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 11.04.2014 r. o godz. 16:50 na ulicy (...) przy skrzyżowaniu z ul. (...) w W. urządzenie samoczynnie rejestrujące pomiar prędkości (...) wykonało fotografię pojazdu marki A. o numerze rejestracyjnym (...), którego kierowca wjechał na skrzyżowanie, za linię warunkowego zatrzymania w momencie, gdy sygnalizator świetlny S-1 nadawał sygnał czerwony dla jego kierunku ruchu. W związku z popełnieniem wyżej opisanego czynu, Straż Miejska (...) W. podjęła

czynności wyjaśniające, aby ustalić tożsamość sprawcy. W dn. 14.04.2014 r. na podstawie zasobów bazy Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców ustalono, iż właścicielem pojazdu jest T. C.. Właścicielowi zostało wysłane za pośrednictwem poczty wezwanie wraz z formularzami oświadczeń do wyrażenia zgody na ukaranie mandatem karnym za popełnienie wykroczenia z art. 92 § 1 kw, do wskazania kierowcy, który prowadził pojazd w dniu popełnienia czynu oraz formularz oświadczenia do wyrażenia zgody na przyjęcie mandatu karnego w przypadku niewskazania osoby kierującej pojazdem. Poczta ta, wysłana na adres ul. (...), (...)-(...) W. została odebrana przez T. C. w dn. 23.04.2014 r. Podobne wezwanie zostało wysłane do właściciela pojazdu ponownie – zostało odebrane także osobiście w dn. 16.07.2014 r. T. C. sporządził w dn. 31.08.2014 r. i nadesłał do Straży Miejskiej (...) W. (...) dokument zatytułowany „Wniosek o umorzenie postępowania”, w którym kwestionował legalność prowadzonych wobec niego czynności, m. in. ze względu na stosowanie przez Straż Miejską jego zdaniem „bezprawnego” wezwania alternatywnego (...), brak informacji co do jego statusu w toczącym się postępowaniu oraz brak uprawnień Straży Miejskiej do występowania w charakterze oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń. Na w/w pismo Straż Miejska udzieliła pisemnej odpowiedzi – poczta została przez T. C. podjęta. Następnie zostało do niego wysłane wezwanie do stawiennictwa w siedzibie Straży Miejskiej, którego nie odebrał. Straż Miejska (...) W.(...) odstąpiła zatem od sporządzenia protokołu przesłuchania osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia na podstawie art. 54 § 7 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. (...) sprawy wraz z wnioskiem o ukaranie zostały przesłane do tut. Sądu celem rozpatrzenia.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: notatkę urzędową (k. 1-3), wezwania (k. 4, 6), zwrotne potwierdzenia odbioru (k. 5, 7), wniosek o umorzenie postępowania (k. 8-10).

Obwiniony przesłuchiwany na rozprawie w dn. 13 października 2015 r. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśniał, iż Straż Miejska nie udowodniła mu winy w zakresie popełnienia wykroczenia, w szczególności zaś nie zostały przedstawione żadne dowody. Twierdził, że postępowanie zostało wszczęte niezasadnie, zarzucił przy tym Straży Miejskiej brak staranności działania. Dodał, iż niezrozumiałe jest dla niego, dlaczego musi pamiętać o zdarzeniu, które miało miejsce ponad rok wcześniej. Zaznaczył, że jego zdaniem w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego Straż Miejska może pełnić rolę oskarżyciela publicznego w sprawach z art. 96 § 3 kw tylko wówczas, gdy jest pewna winy osoby, przeciwko której sporządza wniosek o ukaranie. Odpowiadając na pytanie Przewodniczącej stwierdził, iż nie odpowiedział na pismo nadesłane mu przez Straż Miejską, gdyż nie ma obowiązku odpowiadać na pisma, które są sprzeczne z powszechnie obowiązującymi przepisami. Ponadto pismo nie zawierało informacji, czy występuje on w postępowaniu w charakterze świadka, osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia czy w innej roli procesowej, nie został też pouczone o treści swoich praw. Twierdził, iż bierność wobec wezwań wystosowywanych do niego przez Straż Miejską wynika bezpośrednio z jego prawa do obrony – z jednej strony oraz obawy przed odpowiedzialnością karną za fałszywe oskarżenie o wykroczenie - z drugiej strony.

Obwiniony, jak wynika z jego oświadczenia był karany mandatowo za wykroczenia w ruchu drogowym.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Jakkolwiek Sąd uznał wyjaśnienia obwinionego za wiarygodne, to jednak nie podzielił jego argumentacji i oceny prawnej co do rzetelności i legalności postępowania. Na pozytywną ocenę wyjaśnień obwinionego wpływają logiczna budowa wypowiedzi i zgodność podawanych faktów z doświadczeniem życiowym. Relacja obwinionego jest szczerą, lecz wyciągane przez niego wnioski, będące podstawą do nieprzyznania się do winy, oparte są na błędnej analizie prawnej stanu faktycznego. Odnosząc się do zarzutów podnoszonych przez T. C. należy stwierdzić, iż po pierwsze czynności wyjaśniające prowadzone przez Policję oraz inne uprawnione organy, w tym Straż Miejską przeprowadza się w celu stwierdzenia, czy istnieją podstawy do sporządzenia przeciwko osobie wniosku o ukaranie oraz zebrania danych niezbędnych do sporządzenia takiego wniosku. Określeniem, czy osoba, wobec której przeprowadzano czynności jest winna wykroczenia czy też nie zajmuje się właściwy do rozpoznania wniosku o ukaranie sąd powszechny. Jeśli więc Straż Miejska stwierdzi, iż zachodzi uzasadnione prawdopodobieństwo popełnienia wykroczenia, przeprowadza czynności wyjaśniające w opisanym wyżej zakresie, zaś następnie kieruje sprawę do właściwego sądu, aby ten orzekł o winie bądź niewinności obwinionego. Po drugie, brak istnienia po stronie właściciela obowiązku prowadzenia

rejestr osób korzystających z jego pojazdu nie oznacza nieistnienia po stronie właściciela obowiązku nałożonego art. 78 ust. 4 Ustawy z dn. 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym polegającego na konieczności wskazania na żądanie uprawnionego organu, komu został powierzony do kierowania lub używania dany pojazd w określonym czasie. Prowadzenie rejestru byłoby swego rodzaju narzędziem, mogącym ułatwić wskazanie kierowcy lub użytkownika pojazdu, jednak także bez korzystania z takiego narzędzia właściciel samochodu jest zazwyczaj w stanie ustalić osobę, w której dyspozycji pojazd się znajdował. Po trzecie, należy stwierdzić, iż czynności wyjaśniające były prowadzone w zgodzie z obowiązującymi przepisami. W przytaczanym przez obwinionego Wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dn. 12 marca 2014 r. (sygn. P 27/13) została stwierdzona bowiem zgodność art. 96 § 3 kw z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz brak niezgodności z art. 42 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu faktycznym pojawia się jedynie wzmianka o możliwym zinterpretowaniu wezwania alternatywnego (...) jako przyjęcia przez organ państwa domniemania winy właściciela lub posiadacza pojazdu sfotografowanego przez urządzenie rejestrujące. Nadal jest to jednak tylko zakwestionowanie przez Trybunał jednego ze sposobów procedowania organu państwa – Straży Miejskiej – w sprawach o wykroczenia drogowe, w których organ nie dysponuje wystarczającą ilością informacji, aby ustalić osobę sprawcy; tym samym nie jest kwestionowany sam przepis art. 96 § 3 kw w świetle jego zgodności z Konstytucją RP. Ponadto podobne stanowisko w całym wyroku zostało zaprezentowane jeszcze dwukrotnie: w opisie stanowiska Rzecznika Praw Obywatelskich (pkt 2.4 uzasadnienia faktycznego wyroku) oraz w zdaniu odrębnym złożonym do wyroku przez sędziego TK W. H.. W obu przypadkach przedstawiony pogląd nie stanowi jednej z tez wyroku, a jedynie jest zasygnalizowaniem kwestii, jakie w sposób nierozłączny wiążą się z problematyką odpowiedzialności za wykroczenie z art. 96 § 3 kw, przy czym charakter wypowiedzi, jakimi w treści wyroku są stanowisko (...) oraz zdanie odrębne członka składu orzekającego nie pozwala na stwierdzenie, że przedstawiony pogląd jest tezą uniwersalną prezentowaną w orzeczeniu. Ponadto, jak jest to wskazane w pkt. 4.6 uzasadnienia prawnego wyroku TK, „na tle rozwiązań prawnych w innych państwach europejskich kontrolowany art. 96 § 3 k.w. nie jest nadmiernie restrykcyjny. Ustawodawca nie zastawił nim pułapki na właściciela (posiadacza) pojazdu. W naszym porządku prawnym na właścicielu (posiadaczu) pojazdu spoczywa obowiązek wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania. Nie jest jednocześnie dopuszczalne domniemanie, że właściciel (posiadacz) pojazdu, który nie wskazał, komu powierzył pojazd do kierowania (używania), jest sprawcą wykroczenia polegającego np. na przekroczeniu dopuszczalnej prędkości.” (sygn. P 27/13, OTK-A 2014/3/30, Dz.U.2014/375). Powoływana przez obwinionego judykatura nie służy zatem poparciu wysuwanych argumentów.

Należy jednocześnie zaznaczyć, iż dokumenty ujawnione na rozprawie bez odczytywania ich treści w trybie art. 76 § 1 kpw w postaci notatki urzędowej (k. 1-3), wezwań (k. 4, 6), zwrotnych potwierdzeń odbioru (k. 5, 7), wniosku o umorzenie postępowania (k. 8-10), Sąd uznał za dowody wiarygodne. Wskazane wyżej dowody nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron a ich treść nie budzi żadnej wątpliwości.

Nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek obwinionego o umorzenie postępowania sądowego. Obwiniony zarzucał w nim naruszenie art. 54 ust. 1 oraz art. 99 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia twierdząc, iż nieważne jest postępowanie mandatowe, gdyż wszczęto je w drodze wystosowania do niego wezwania alternatywnego (...) z dn. 30.04.2012. Wniósł przy tym z ostrożności procesowej o uniewinnienie. Należy zaznaczyć, że umorzenie postępowania może nastąpić jedynie w przypadku wystąpienia negatywnej przesłanki procesowej, których katalog zawiera art. 5 § 1 kpw. Sąd nie stwierdził wystąpienia żadnej z tych przesłanek. W szczególności zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do stwierdzenia, iż czyn w ogóle nie został popełniony, a także że brak jest danych mogących świadczyć o jego popełnieniu. Ponadto Sąd nie dopatrył się, aby zachowanie obwinionego nie nosiło znamion wykroczenia określonego w art. 96 § 3 kw, ani zachodziła okoliczność kontratypowa (wyłączająca bezprawność działania obwinionego). Co więcej, należy stwierdzić, iż zgodnie ze stanowiskiem określonym w Uchwale SN z dnia 30 września 2014 r., zapadłej w składzie 7 sędziów i wpisanej do księgi zasad prawnych, na podstawie przepisu art. 17 § 3 kpw, w brzmieniu po nowelizacji ustawą z dnia 29 października 2010 o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw, straży gminnej (miejskiej) przysługują uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 kw. Uwzględniając więc fakt, iż wniosek o ukaranie przeciwko T. C. spełniał wszystkie wymogi formalne opisane w art. 57 § 2 i 3 kpw, zauważyć trzeba, że nie zachodziła także negatywna przesłanka procesowa opisana w art. 5 § 1 pkt 9 kpw – brak skargi uprawnionego oskarżyciela. Sąd nie stwierdził

ponadto wystąpienia innych okoliczności wyłączających z mocy ustawy orzekanie w postępowaniu w sprawach o wykroczenia, takich jak umorzenie postępowania w związku z amnestią lub abolicją. W związku z powyższym w pełni zasadne było nieuwzględnienie wniosku obwinionego o umorzenie postępowania w oparciu o art. 5 § 1 pkt 1, 2, 9 i 10 kpw a contrario.

Zasygnalizowania wymaga, iż wniosek o umorzenie postępowania zbudowany jest w oparciu o bardzo niejasną i nielogiczną argumentację. Obwiniony powołuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dn. 12 marca 2014 r., w którym to orzeczeniu Trybunał stwierdza zgodność przepisu art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń z zasadą demokratycznego państwa prawnego zawartą w art. 2 Konstytucji RP oraz brak niezgodności z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP (zasada odpowiedzialności karnej). Argumentacja zawarta we wniosku oparta jest na wyrwanych z kontekstu fragmentach uzasadnienia wyroku TK, służących zwróceniu uwagi na problemy związane z interpretacją przepisu art. 96 § 3 kw, nie zaś na zasadniczych wynikających z orzeczenia tezach. W związku z tym sprzecznym z zasadami logiki jest powoływanie przedmiotowego wyroku jako podstawy zastosowania przepisu art. 190 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 5 § 1 pkt 10 kpw jako przesłanki umorzenia postępowania. Nie można też zgodzić się z tezą obwinionego, jakoby organ prowadzący czynności wyjaśniające wysyłając do obwinionego tzw. wezwanie alternatywne nie wypełnił obowiązku prowadzenia czynności wyjaśniających. Jakkolwiek charakter wezwań alternatywnych i ich forma jest przedmiotem dyskusji organów państwa stosujących przepisy prawa, to jednak stwierdzenie, iż w ten sposób naruszany jest obowiązek przewidziany w art. 54 § 1 kpw byłoby znacznym uproszczeniem. Wbrew twierdzeniu obwinionego, także i próba ustalenia użytkownika pojazdu w oparciu o wiedzę właściciela pojazdu stanowi czynność mającą na celu zebranie danych niezbędnych do sporządzenia wniosku o ukaranie za czyn (najczęściej wykroczenie drogowe) i jest – w obecnym stanie prawnym, przy braku stwierdzenia działania organu bez podstawy prawnej – przeprowadzana przez uprawniony do tego organ, stanowić zatem będzie czynność wyjaśniającą w rozumieniu art. 54 § 1 kpw. Konkludując powyższe rozważania Sąd pragnie zaznaczyć, iż podobne wnioski o umorzenie postępowania, oparte na tożsamyh podstawach są w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 kw rozpatrywane przez Sąd bardzo często, co nasuwa wątpliwości co do ich samodzielnego redagowania przez wnoszących. Stosowanie przez obwinionych o wykroczenie z art. 96 § 3 kw błędnie skonstruowanego wzoru, zazwyczaj nieuwzględniającego realiów konkretnej sprawy, a powołującego niewłaściwe zarzuty co do prowadzonego postępowania, należy jednoznacznie ocenić jako wpływające negatywnie na świadomość i kulturę prawną społeczeństwa.

Wykroczenie stypizowane w art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń popełnia ten, kto nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Popelnienie wykroczenia opisanego w tym przepisie zagrożone jest karą przewidzianą w art. 96 § 1 kw, to jest karą grzywny.

W świetle przedstawionych okoliczności faktycznych nie ulega wątpliwości, iż T. C. w czasie, kiedy był świadomy wezwania go przez Straż Miejską (...) W. do wskazania, komu powierzył do kierowania pojazd – to jest w dn. 23 lipca 2014 roku – wbrew obowiązkowi nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, tj. Straży Miejskiej (...) W. (...) mieszczącego się przy ul. (...) w W., komu powierzył do kierowania lub używania w dniu 11 kwietnia 2014 roku o godzinie 16:50 na ul. (...) przy ul. (...) w W. stanowiący jego własność pojazd marki A. o nr. rej. (...). Obwiniony był obowiązany do wskazania, komu powierzył pojazd na podstawie art. 78 Prawa o ruchu drogowym i na tym etapie postępowania nie występował w żadnej roli procesowej, nie przysługiwało mu prawo odmowy wyjaśnień, odmowy zeznań ani odmowy odpowiedzi na pytania. Pierwsze wezwanie do wskazania użytkownika pojazdu otrzymał 23 kwietnia 2014 roku, a więc 12 dni po zarejestrowaniu wykroczenia popełnionego przez kierowcę jego pojazdu. Zdaniem Sądu czas ten jest tak krótki, że obwiniony mógł pamiętać, bądź z łatwością ustalić, komu powierzył pojazd. Straż Miejska wydłużyła obwinionemu czas na udzielenie odpowiedzi wysyłając mu drugie wezwanie, które obwiniony odebrał w dniu 16 lipca 2014 roku. Dlatego też Sąd uznał, iż obwiniony popełnił wykroczenie z art. 96§3 kw z upływem siódmego dnia od 16 lipca 2014 roku, to jest w dniu 23 lipca 2014 roku.

Dodać ponadto należy, iż obwiniony wypełnił także ustawowe znamię winy, rozumiane jako możliwość przypisania mu popełnienia wykroczenia. Brak jest negatywnych przesłanek, których zaistnienie wykluczałoby możliwość przypisania T. C. winy, takich jak na przykład niemożliwość rozpoznania znaczenia swojego czynu lub pokierowania

swoim postępowaniem wskutek choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych.

Art. 1 § 1 kw stanowi, iż odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten tylko, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę pod groźbą określonej kary. W art. 47 § 6 kw ustawodawca precyzuje, iż przy ocenie społecznej szkodliwości czynu należy brać pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Czyn obwinionego godzi w dobro jakim jest bezpieczeństwo i porządek w komunikacji. Obowiązek wynikający z art. 78 ust. 4 Ustawy Prawo o ruchu drogowym służy skutecznemu wykrywaniu sprawców przestępstw i wykroczeń drogowych, jest zatem niezbędnym uregulowaniem, mającym na celu wykrycie sprawcy czynu przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji, niejednokrotnie informacja pochodząca od właściciela bądź użytkownika pojazdu jest jedyną wskazówką, na którą mogą liczyć organy prowadzące postępowanie. Waga naruszonego obowiązku była zatem wymierna. Wobec powyższego bez wątpienia należy stwierdzić, iż czyn obwinionego był społecznie szkodliwy.

W sytuacji gdy w świetle poczynionych ustaleń faktycznych, popełniony przez sprawcę czyn wypełnia znamiona określone w stosownym przepisie ustawy, przy czym jednocześnie istnieje możliwość określenia społecznej szkodliwości tego czynu i przypisanie jego popełnienia działającemu świadomie sprawcy, należy stwierdzić, iż zachodzą wszystkie przesłanki odpowiedzialności za wykroczenie. T. C. ponosi wobec powyższego odpowiedzialność za popełnienie wykroczenia stypizowanego w art. 96 § 3 kw.

Sąd wymierzając karę za popełnione wykroczenie kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru zawartymi w art. 33 kw. W ocenie sądu kara grzywny w wysokości 1000 złotych jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości i nie przekracza stopnia winy obwinionego. Określając wysokość grzywny na kwotę 1000 złotych Sąd miał na uwadze wysokość dochodów osiągniętych przez obwinionego (7000 złotych netto), w szczególności mając na uwadze względy indywidualnoprewencyjne, kara, aby uświadomiła obwinionemu nieopłacalność popełniania wykroczeń musi być dolegliwa, zaś wobec sytuacji materialnej obwinionego kara w niższej wysokości taką by nie była. W ocenie Sądu zastosowana sankcja, spełni także swoje cele w zakresie prewencji generalnej.

Z uwagi na treść art. 118 § 1 kpw, art. 119 kpw w zw. z art. 627 kpk Sąd, obciążył obwinionego kosztami postępowania. Sąd uznał, iż warunki rodzinne i materialne obwinionego nie stoją na przeszkodzie temu, aby poniósł on koszty postępowania w pełnej wysokości. Wysokość opłaty od kary grzywny wyliczono na podstawie przepisów Ustawy z dn. 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (100 zł).